

Sygn.akt III AUa 874/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Barbara Chilimoniuk

po rozpoznaniu na rozprawie 25 kwietnia 2019 r. w B.

sprawy z odwołania A. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek apelacji wnioskodawczyni A. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 16 października 2018 r. sygn. akt IV U 165/18

oddala apelację.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Sławomir Bagiński SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sygn. akt III AUa 874/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 30 listopada 2017 r., odmówił A. D. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 15 października 2014 r. jako osobie prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą.

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła A. D., wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia. W uzasadnieniu stanowiska wskazała, że decyzja organu rentowego jest całkowicie niezasadna, ponieważ poczynione przez ZUS ustalenia dotyczące jej stanu zdrowia są niezgodne ze stanem faktycznym. Podniosła, że organ rentowy pominął, iż wyrokiem sądu została zaliczona do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 16 października 2018 r. oddalił odwołanie.

Sąd ten ustalił, że A. D., ur. (...), z wykształcenia menadżer, prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie produkcji broni i amunicji historycznej 20 lipca 2017 r. złożyła do ZUS wnioski o rentę z tytułu niezdolności do

pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Ubezpieczona 15 października 2014 r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą doznając otwartego złamania przedramienia prawego i złamania rzepki prawej. W następstwie urazów przeszła cztery zabiegi operacyjne. Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 20 listopada 2017 r. stwierdziła, że A. D. nie jest niezdolna do pracy. W oparciu o powyższe organ rentowy zaskarżoną decyzją odmówił jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Z dalszych ustaleń sądu wynikało, że wyrokiem z 3 października 2017 r. sygn. akt IV U 172/17, Sąd Rejonowy w Olsztynie zaliczył A. D. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności o symbolu 05-R do 30 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy była ocena stanu zdrowia odwołującej, w szczególności ustalenie, czy jest ona niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W celu wyjaśnienia tej kwestii Sąd Okręgowy zgromadził dokumentację medyczną skarżącej i przeprowadził dowód z opinii lekarzy biegłych z dziedziny ortopedii - specjalistów z zakresu dolegliwości, które zgłaszała ubezpieczona oraz wskazanych w zaświadczeniach o jej stanie zdrowia. Biegły chirurg-ortopeda po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną i zbadaniu odwołującej, w opinii z 16 marca 2018 r. uznał, że A. D. nie jest niezdolna do pracy. Dokonując oceny stanu zdrowia ubezpieczonej biegły ortopeda stwierdził u niej: przebyte złamanie dalszych nasad kości przedramienia oraz przebyte złamanie rzepki z przykurczem kolana. W uzasadnieniu stanowiska wskazał, że obecnie stan narządu ruchu skarżącej jest dobry. Wyjaśnił, że ruch nadgarstka prawego umożliwi prawidłową funkcję. Natomiast kolano prawe funkcjonuje z przykurczem i ograniczeniem możliwości zgięcia. Powyższe zmiany w obrębie narządu ruchu nie powodują jednak ograniczenia zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami.

Mając na uwadze zgłoszone przez odwołującą zastrzeżenia i przedstawienie nowej dokumentacji medycznej, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii nowego lekarza biegłego z zakresu ortopedii. Biegły ortopeda B. K., po rozpoznaniu u odwołującej wygojonego złamania nasad dalszych obu kości prawego przedramienia oraz wygojonego złamania rzepki po leczeniu operacyjnym, stwierdził, że odwołująca jest zdolna do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. W uzasadnieniu stanowiska wskazał, że złamania kończyn wygoiły się: z deformacją i upośledzeniem funkcji prawego nadgarstka, przedramienia prawego oraz prawego stawu kolanowego. Argumentował przy tym, że stopień tych ograniczeń jest na tyle znikomy, że skarżąca może wykonywać pracę zarobkową. Biegły zgodził się w tym zakresie z wnioskami zawartymi w opinii biegłego ortopedy z 16 marca 2018 r. Odnosząc się do uwag skarżącej podniesionych w zastrzeżeniach wyjaśnił, że opisane zaburzenia w zakresie narządu ruchu przez biegłego ortopedę w sprawie I C 261/17 dotyczą uszczerbku na zdrowiu i nie są tożsame z orzeczeniem o niezdolności do pracy.

Wnioskodawczyni nie zgodziła się z wydaną opinią i wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza ortopedy z tytułem naukowym profesora w celu obiektywnej oceny jej stanu zdrowia.

Rozważając powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy odwołał się do przepisów art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 17 ust. 1 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz art. 12 ust. 1-3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w świetle których zasadność odwołania A. D. zależna była od ustalenia, że jest ona osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkiem przy pracy (w ramach działalności gospodarczej).

Sąd I instancji wskazał, że stan zdrowia skarżącej był opiniowany przez dwóch biegłych lekarzy z zakresu ortopedii. Powołani biegli zgodnie stwierdzili, że A. D. nie jest osobą niezdolną do pracy. Biegli byli jednomyślni, że wnioskodawczyni na skutek wypadku komunikacyjnego w dniu 15 października 2014 r. doznała złamania kończyn, których jednak stan po wygojeniu, nie stanowi przeciwwskazań do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Sąd Okręgowy przyjął wymienione opinie lekarzy biegłych za miarodajne dowody w sprawie, bowiem są rzeczowe i logiczne, a ich wnioski co do oceny stanu zdrowia skarżącej, są tożsame. W ocenie sądu biegli sądowi dokonali starannego i wszechstronnego rozpoznania, a wydane orzeczenia należycie uzasadnili. Wydając opinie biegli mieli na uwadze wiek ubezpieczonej, wykształcenie (w zawodzie menadżera), wykonywaną dotychczas pracę, wyniki jej badań przeprowadzonych w minionym okresie, dokumentację dotyczącą dotychczasowego leczenia oraz stan zdrowia stwierdzony na podstawie badań przeprowadzonych bezpośrednio przed wydaniem opinii. Bez wątpliwości odwołująca

doznała kontuzji kończyn w następstwie wypadku przy pracy w postaci złamania dalszych nasad kości przedramienia prawego oraz złamania rzepki prawej. Niemniej jednak, w świetle opinii powołanych w sprawie lekarzy biegłych, brak było podstaw medycznych aby uznać skarżącą za niezdolną do pracy w związku z zaistniałym wypadkiem. W ocenie biegłych złamania te wygoiły się, a powstałe deformacje mają na tyle ograniczony charakter, że zdaniem biegłych w żaden sposób nie wpływają na ograniczenie zdolności do pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było przesłanek do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza ortopedy z tytułem profesora nauk medycznych, gdyż stan zdrowia ubezpieczonej został dostatecznie wyjaśniony.

Sąd pierwszej instancji zwrócił również uwagę, że zaliczenie skarżącej do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym, nie podważa zasadności opinii biegłych. Zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz o zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że orzeczenie o niepełnosprawności nie przesądza o ustaleniu niezdolności do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach. W przypadku orzekania o niepełnosprawności obok oceny stanu zdolności do pracy uwzględnia się zdolność osoby do pełnienia ról społecznych, co nie odgrywa roli przy orzekaniu o niezdolności do pracy na gruncie ustawy emerytalnej.

Sąd Okręgowy podzielił zatem ocenę lekarzy biegłych ortopedów, że wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Mając powyższe na uwadze, sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniosła A. D.. Zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła mu naruszenie:

- 1) art. 124 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 139 k.p.a. poprzez nieuwzględnienie złamania zakazu reformationis in peius w postępowaniu emerytalno-rentowym,
- 2) art. 12 ust. 1, art. 13 ust. pkt. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez uznanie, że odwołująca jest zdolna do pracy,
- 3) art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów z opinii biegłych sądowych, mimo że nie spełniają one wymagań w zakresie zupełności i rzetelności,
- 4) art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie dowodu z orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS z 19.10.2017 r., że odwołująca jest niezdolna do pracy, a także wyczerpującej opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii R. P. dołączonej do akt sprawy, a sporządzonej na potrzeby innego postępowania.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Olszynie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie jest zasadna. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych i zgodnych z treścią materiału dowodowego ustaleń faktycznych, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c. i na ich podstawie właściwie przyjął, iż A. D. nie spełnia przesłanek do przyznania jej prawa do renty z tytułu niezdolności w związku z wypadkiem na podstawie przepisów ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym postępowanie dowodowe w postaci opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii potwierdziło trafność ustaleń sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną, dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Okolicznością bezsporną w sprawie było, iż A. D. 15 października 2014 r. uległa wypadkowi przy pracy jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. Kwestią sporną w sprawie było ustalenie, czy ubezpieczona jest aktualnie niezdolna do pracy w związku z tym wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy ustalenia w zakresie niezdolności wnioskodawczyni do pracy w związku z wypadkiem przy pracy poczynił na podstawie wniosków wynikających ze sporządzonych w sprawie opinii dwóch biegłych lekarzy z zakresu ortopedii. Z opinii pierwszego biegłego sądowego tej specjalności wynikało, iż A. D. nie jest niezdolna do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Biegły rozpoznając u niej przebyte złamanie dalszych nasad kości przedramienia i przebyte złamanie rzepki z przykurczem kolana stwierdził, że obecnie stan narządu ruchu skarżącej jest dobry. Wyjaśnił, że ruch nadgarstka prawego umożliwia prawidłową funkcję. Natomiast kolano prawe funkcjonuje z przykurczem i ograniczeniem możliwości zgięcia. Powyższe zmiany w obrębie narządu ruchu nie powodują jednak ograniczenia zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (k.12-13). Zbieżne stanowisko w zakresie oceny stanu zdrowia odwołującej przedstawił w sporządzonej opinii drugi biegły lekarz ortopeda (k.43-44). Biegły stwierdził, że rozpoznane u odwołującej schorzenia: wygojone złamanie nasad dalszych obu kości prawego przedramienia i wygojone złamanie rzepki po leczeniu operacyjnym nie powodują u niej niezdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że doznane w wyniku wypadku komunikacyjnego złamanie wygoiły się z deformacją z deformacją i upośledzeniem funkcji prawego nadgarstka, przedramienia prawego oraz prawego stawu kolanowego. Jednak zdaniem biegłego stopień tych ograniczeń jest na tyle znikomy, że odwołująca może wykonywać pracę zarobkową.

Mając na uwadze zawarte w apelacji twierdzenia o istniejących u odwołującej zaburzeniach snu i koncentracji oraz zaburzeniach adaptacyjnych i nerwicowych, Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, dopuszczając dowód z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. Biegli sądowi po przeprowadzeniu badania psychiatrycznego i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną zgromadzoną w aktach sprawy nie stwierdzili u odwołującej schorzeń związanych z wypadkiem komunikacyjnym z października 2014 r., które powodowałyby całkowitą lub częściową niezdolność do pracy w związku z wypadkiem. W uzasadnieniu opinii wskazali, że w informacji dla lekarza kierującego z 24.10.2016 r. wskazano rozpoznanie: encefalopatia pourazowa z znacznym ogniskiem w (...) głowy, zaburzenia adaptacyjne, nerwica pourazowa. Jednak brak jest dokumentacji psychiatryczno-psychologicznej na okoliczność rozpoznanych schorzeń. Odwołująca nie zgłaszała się do psychologa i nie ma dokumentacji potwierdzającej, aby podejmowała terapię z związku z pourazowymi zaburzeniami stresowymi. Odwołująca nie miała też przeprowadzonej żadnej oceny psychologicznej na okoliczność ewentualnego obniżenia sprawności intelektualnej, zaburzeń pamięci, czy koncentracji uwagi. Również podawana w ww. informacji - encefalopatia nie ma jakiegokolwiek potwierdzenia w dokumentacji medycznej z leczenia szpitalnego. Biegli stwierdzili, że w aktualnym stanie psychicznym odwołująca jest w dobrym kontakcie i nastroju adekwatnym do sytuacji. W badaniu psychiatrycznym nie stwierdzono zaburzeń osobowości i zachowań agresywnych, ani też objawów (...) oraz zaburzeń funkcji pamięciowych (k.159-161).

Nie zasługiwał na uwzględnienie zawarty w apelacji zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. Stosownie do treści tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia dowodów, zaś dokonana ocena materiału dowodowego musi odpowiadać zasadom doświadczenia życiowego i regułom logicznego rozumowania. Wbrew zarzutom apelacji, sąd pierwszej instancji, badając przesłankę istnienia u odwołującej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i na jego podstawie dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy odpowiada bowiem zasadom doświadczenia życiowego i regułom logicznego rozumowania. Sąd rozważył całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i słusznie dał wiarę dowodom z opinii dwóch biegłych lekarzy sądowych z zakresu ortopedii, którzy z kolei przy wydawaniu opinii zapoznali się z aktami sprawy, przeprowadzili szczegółowe badania i uwzględnili dostępną dokumentację medyczną. Sąd II instancji w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż powyżej wskazane

opinie biegłych były spójne, rzeczowe, logiczne i należycie uzasadnione. Uzupełniony w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym materiał dowodowy w postaci opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż A. D. nie jest niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Wszystkie opinie sporządzone w sprawie są zdaniem Sądu Apelacyjnego miarodajne i wystarczające do czynienia ustaleń w sprawie, bowiem biegli sądowi w sposób fachowy i spójny opisali schorzenia występujące u wnioskodawczyni oraz rzetelnie i wyczerpująco wyjaśnili, z jakich względów uznali, że nie jest ona aktualnie niezdolna do pracy. Zdaniem sądu drugiej instancji, płynące z powyżej wskazanych opinii biegłych sądowych wnioski są tożsame, logiczne i należycie umotywowane. Dodatkowo drugi z biegłych sądowych z zakresu ortopedii sporządzając swoją opinię wziął pod uwagę zgłoszone przez odwołującą zastrzeżenia do opinii pierwszego z opiniujących biegłych ortopedów i rzeczowo uzasadnił swoje stanowisko. Zdaniem Sądu Apelacyjnego poszerzony materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że ocena stanu zdrowia odwołującej została dokonana w sposób kompleksowy i pełny, przez biegłych o specjalnościach adekwatnych do schorzeń zgłaszanych w toku postępowania przez wnioskodawczynię. Sporządzone w sprawie opinie biegłych sądowych wnikliwie odnoszą się do stanu zdrowia odwołującej i okoliczności wynikających z całokształtu dokumentacji medycznej przy uwzględnieniu posiadanych przez nią kwalifikacji zawodowych oraz kryteriów określonych w art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu ortopedii. W ocenie Sądu Apelacyjnego wydane w sprawie opinie były logiczne, wyczerpujące i dostarczyły niezbędnych wiadomości specjalnych z zakresu medycyny, mogących stanowić podstawę do stanowczego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny nie miał też żadnych podstaw do podważania fachowości, poziomu wiedzy jak i obiektywizmu biegłych. Zauważyć należy, że o dopuszczeniu dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności nie może decydować wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające słuszność dotychczasowych opinii. Wnioskodawczyni nie wykazała jednak, aby sporządzone w sprawie opinie biegłych ortopedów były wadliwe i niewystarczające do dokonania ustaleń faktycznych.

Za niezasadny należało też uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie dowodu z orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z 19.10.2017 r. Postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 9 maja 2007 r., I UZP 1/07, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 323). Powołani przez sąd biegli sądowi poddają merytorycznej ocenie trafność wydanego przez organ rentowy orzeczenia o zdolności do pracy lub jej braku. Uwzględnienie przez sąd I instancji wniosków wynikających z opinii biegłych ortopedów opiniujących w sprawie, które nie pokrywają się ze stanowiskiem lekarza orzecznika ZUS rentowego nie oznacza, iż dowód z orzeczenia lekarza orzecznika ZUS został pominięty. Nie można też zgodzić się z apelującą, iż został pominięty dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii R. P. sporządzony na potrzeby innego postępowania. Drugi biegły sądowy z zakresu ortopedii odniósł się bezpośrednio do treści tej opinii, stwierdzając, iż orzeczenie o wysokości uszczerbku na zdrowiu nie jest tożsame z orzeczeniem zdolności do pracy. Biegły ortopeda potwierdził istnienie u odwołującej rozpoznanych przez biegłego lekarza R. P. zaburzeń w zakresie narządu ruchu, jednak jednoznacznie wskazał, że w jego ocenie nie powodują one u odwołującej niezdolności do pracy (mimo, iż stanowią stały uszczerbek na zdrowiu. Wbrew przekonaniu apelującej opinia lekarza sporządzona na potrzeby innego postępowania sądowego, dla innych celów i z uwzględnieniem innych przesłanek nie może być potraktowana jako dowód równoważny dowodowi z opinii biegłego (art. 278 k.p.c.), przeprowadzonemu w sposób formalny w celu ustalenia zdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z punktu widzenia przesłanek przewidzianych w art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozostałe zarzuty zgłaszane przez wnioskodawczynię w apelacji stanowią jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym i należycie uzasadnionym stanowiskiem biegłych lekarzy specjalistów i opierają się na subiektywnych odczuciach wnioskodawczyni odnośnie stanu jej zdrowia, dlatego nie zasługują na uwzględnienie. Argumenty odwołującej, iż biegli sądowi oraz sąd I instancji oceniając stan jej zdrowia pominieli stwierdzoną u niej encefalopatię oraz zaburzenia snu, koncentracji, adaptacyjne i nerwicowe nie znalazły potwierdzenia w opiniach biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii i psychologii. Dokonanej przez Sąd Okręgowy

oceny stanu zdrowia odwołującej nie mogło też poważić orzeczenie (...) Zespołu (...) o Niepełnosprawności w E. z 3.12.2018 r. kwalifikujące A. D. do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, powołując się na poglądy orzecznicze Sądu Najwyższego, rzeczowo i logicznie wyjaśnił dlaczego legitymowanie się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności nie jest jednoznaczne z niezdolnością do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Sąd Apelacyjny powyższe rozważania w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Końcowo odnieść się należało do zarzutu naruszenia art. 124 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 139 k.p.a. poprzez nieuwzględnienie złamania zakazu reformationis in peius w postępowaniu emerytalno-rentowym. Art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, że w postępowaniu w sprawach o świadczenia, określone w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że niniejsza ustawa stanowi inaczej. Zgodnie z art. 139 kpa organ odwoławczy nie może wydać decyzji na niekorzyść strony odwołującej się, chyba że zaskarżona decyzja rażąco narusza prawo lub rażąco narusza interes społeczny. Zakaz ten ma charakter swoistej gwarancji procesowej polegającej na tym, że w postępowaniu wywołanym wniesieniem środka zaskarżenia organ odwoławczy nie zmieni zaskarżonego rozstrzygnięcia na niekorzyść strony wnoszącej taki środek, jeśli inne strony jednocześnie takiego środka prawnego nie wniosły. W stosunku do orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z 19.10.2017 r. zarzut wadliwości zgłosił również zastępca głównego lekarza orzecznika, a zatem wbrew przekonaniu skarżącej reformationis in peius nie miał tutaj zastosowania.

Reasumując, mając na uwadze wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego należy stwierdzić, że sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia art. 12 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z 17.12.1994 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż prawidłowo uznał, iż A. D. nie jest niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Stosownie do treści art. 6 ust.1 pkt 6 ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 1773), dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy. Skoro z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, iż wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy, to nie spełnia ona przesłanki niezbędnej do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, co oznacza, że decyzja ZUS oraz wyrok sądu pierwszej instancji odpowiadają prawu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Dorota Elżbieta Zarzecka Sławomir Bagiński Barbara Orechwa-Zawadzka